VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 177)
z dnia 21 marca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 177)

21 marca 2018 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Bogdana Rzońcy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zapoznała się:

– z oceną funkcjonowania ustawy z 9 października 2015 r. o rewitalizacji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Artur Soboń** sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju wraz ze współpracownikami oraz **Marek Wójcik** pełnomocnik do spraw legislacyjnych zarządu Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel**, **Marcin Mykietyński** i **Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury. Witam państwa posłów i zaproszonych gości, w tym pana ministra Artura Sobonia, sekretarza stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju.

Porządek dzienny przewiduje zapoznanie się z oceną funkcjonowania ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji. Jeśli nie ma uwag do porządku dziennego, przystępujemy do jego realizacji. Państwo posłowie otrzymali materiał przygotowany przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju.

Za chwilę udzielę głosu panu ministrowi. Ponieważ mamy okres przedświąteczny i kluby mają w związku z tym spotkania, nie chciałbym w tym przeszkodzić. Stąd prośba o sprawne obradowanie. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Zrozumiałem tę uwagę. Przedstawię syntetycznie materiał, który państwo otrzymali.

Mamy dziś rozliczyć się z funkcjonowania ustawy, który opiera się na dokumentach strategicznych z 2015 r. – Krajowej Polityce Miejskiej oraz Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, która zakłada rozwój społecznie zrównoważony, terytorialnie zrównoważony, a także odrębny pakiet działań na rzecz wsparcia samorządów w programowaniu i realizacji rewitalizacji. Ramy prawne to ustawa o rewitalizacji oraz wytyczne europejskie.

Aby wnikliwie ocenić działania ustawy, potrzebna byłaby nieco dłuższa perspektywa czasowa. Ustawa została bowiem przyjęta w październiku 2015 r. przez Sejm, a weszła w życie 18 listopada 2015 r. Obecna ocena jest cząstkowa, niekompletna. Za chwilę powiem, co udało się już oszacować. Planujemy w tym zakresie kompleksową ewaluację oraz wnioski, które będą służyły ewentualnym zmianom ustawy.

Co wnosi ustawa o rewitalizacji? Wprowadza nowe reguły wyznaczania obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji, zasady partycypacji społecznej, procedurę uchwalania gminnego programu rewitalizacji, same gminne programy rewitalizacji oraz specjalną strefę rewitalizacji i miejscowy plan rewitalizacji. Przeprowadziliśmy badania ilościowe na podstawie informacji GUS za lata 2015-2016. Wnioski z badań są wyeksponowane na slajdzie, który państwo widzą. Widać, gdzie i w jakim zakresie plany zostały przyjęte. Ich liczba wzrasta. W 2015 r. było to 59 gmin, w 2016 r. 344 gminy. Dane za rok 2017 otrzymamy wkrótce. Spodziewamy się, że będą one jeszcze bardziej optymistyczne, gdyż jeszcze więcej gmin dołączyło do grona tych, które uchwaliły gminne programy rewitalizacji. Ciekawe wydaje się przyjrzenie się strukturze i wielkości gmin. To poka-

zuje priorytety dla poszczególnych regionów. Dominacja koloru zielonego jest potwierdzeniem tego, jakie kierunki w zakresie wsparcia rewitalizacji przyjęli marszałkowie.

Dokonaliśmy również wstępnej analizy jakościowej na wybranych gminach. Określamy podstawowe problemy, tzw. wąskie gardła. Pilotażowe badania jakościowe będą nam służyły do kompleksowej ewaluacji, która pozwoli przygotować ewentualne propozycje zmian legislacyjnych.

To jest najciekawszy slajd dzisiejszej prezentacji. Pokazuje bowiem, w jaki sposób poszczególne regiony zaplanowały realizację założeń rewitalizacyjnych przy wykorzystaniu regionalnych programów operacyjnych. Jak widać, różnice są znaczące. Chodzi o Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego. Slajd pokazuje, jakie środki poszczególne regiony zabezpieczyły na te zadania.

Równie ciekawy jest kolejny slajd pokazujący, na jakim poziomie kontraktacji są poszczególne województwa. Sytuacja jest niezwykle zróżnicowana, mówiąc oględnie. Są regiony, które do tej pory zakontraktowały 0%, a są takie, które mają kontraktację nawet powyżej 100%. Jest to efekt tego, w jaki sposób zostało to zorganizowane w poszczególnych województwach. Jedne podeszły bardziej rygorystycznie, uznając, że tylko na podstawie gminnych programów rewitalizacji można starać się o środki i lokalne programy rewitalizacji nie uzyskały możliwości skorzystania z regionalnego programu operacyjnego. Inne regiony wykazały większą elastyczność. Wiele zależy nie tylko od samych województw, ale też od gmin, które muszą przygotować odpowiednie programy, na podstawie których potem można realizować wydatki w ramach regionalnego programu operacyjnego.

Jakie to są wydatki? Przykładowe typy projektów w zakresie rewitalizacji, które są finansowane ze środków europejskich przez regiony, to prace związane z remontami i modernizacją budynków, infrastruktura komunikacyjna, rewitalizacja terenów poprzemysłowych, aktywizacja społeczna poszczególnych zespołów budynków albo pojedynczych budynków, przebudowa i rewitalizacja terenów zielonych, remonty i modernizacje budynków wielorodzinnych.

Aby jak najlepiej wdrożyć program rewitalizacji, stworzyliśmy możliwość, aby wspierać samorządy, które są najbardziej aktywne i chciałyby być modelowymi. Trzy miasta uczestniczą w pilotażu – Łódź, Wałbrzych, Bytom. Są one objęte naszym kompleksowym wsparciem, także eksperckim. W ramach pomocy technicznej pomagamy również 20 miastom, które znajdują się w niemal wszystkich regionach Polski. Wartość wsparcia w ramach pilotażu to 17 mln zł, a 43 mln zł wydaliśmy na miasta modelowe. Oczywiście miasta te zostały wybrane w konkursie.

Wspieramy również gminy w przygotowaniu programów rewitalizacyjnych. To jest duża skala, bo tych gmin jest 1134. Oprócz jednego województwa, wszystkie biorą udział w tym wsparciu. Gminy korzystają ze wsparcia. Albo samodzielnie wykonują te zadania, albo je zlecają. Niekiedy częściowo wykonują zadania, a częściowo je zlecają. Mają w tym zakresie swobodę. Programy rewitalizacji są opracowywane bądź są aktualizowane. Najbardziej pożądane są oczywiście gminne programy rewitalizacji.

Staramy się budować sieć dobrych praktyk, przykładów. Mamy partnerską inicjatywę miast w ramach miast, które są zaangażowane w programy rewitalizacyjne. Miasta wymieniają się doświadczeniami. Przygotowują rozwiązania, które mogą być kopiowane przez innych. Do tego służy platforma wymiany informacji, jaką jest Krajowe Centrum Wiedzy o Rewitalizacji. Wszystkie dane, które będziemy mieli, gdy dokonamy ewaluacji, zostaną przekazane do wykorzystania przez samorządy. Będą zawierać konkretne informacje, jak można wykorzystać środki z rewitalizacji do rozwoju miast i jakie są przykłady wykorzystania tych pieniędzy przez poszczególne samorządy. Portal już funkcjonuje i cieszy się zainteresowaniem ze strony samorządów.

Mam nadzieję, że spełniłem oczekiwanie merytorycznie i organizacyjne pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękujemy za materiał, który jest pouczający. Trochę zatrważające jest zakontraktowanie środków na poziomie 0% w niektórych województwach. Jak rozumiem,

prace są w toku i nie będzie takiej sytuacji, że któreś województwo nie skorzysta z istniejących możliwości. W poprzedniej kadencji byliśmy na wyjazdowym posiedzeniu w Łodzi. Podkomisja była na terenach zrewitalizowanych Łodzi. Widzieliśmy zaawansowanie prac i imponujący dorobek tego zdegradowanego wcześniej obszaru, który po rewitalizacji wyglądał pięknie. Było to ok. 5 lat temu.

Nie chciałbym spłycać tematu. Wskazałem na ograniczenia czasowe, ale czasem krótsze posiedzenie jest merytorycznie bardziej wartościowe i konkretne niż to przegadane i bez efektów. Rozpoczynam dyskusję. Zapewne pojawią się uwagi ze strony państwa posłów. Rozumiemy dzisiejsze uwarunkowania czasowe, ale temat jest bardzo ważny z uwagi na alokację środków. Jest duże zainteresowanie ze strony samorządów województw, powiatów i gmin. Otwieram dyskusję, mając świadomość, że będzie potrzebna kontynuacja rozmów o procesach rewitalizacyjnych.

Pan minister Polaczek, proszę bardzo.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, panie i panowie. Jesteśmy w nietypowej sytuacji, ponieważ część posłów musi skrócić swoją obecność na posiedzeniu Komisji, a temat nie jest błahy. To jest duży projekt rewitalizacyjny, w skali kraju osiągający wartość 5 mld zł i spełniający istotną rolę, jeśli chodzi o kształtowanie krajobrazu. Program jest wpisany w szereg innych działań samorządów lokalnych. Dla mnie największym zaskoczeniem były informacje o zerowym zakontraktowaniu w niektórych województwach. To jest zjawisko rzadkie, jeśli środki publiczne są dostępne i można się o nie ubiegać.

Mam propozycję, aby kontynuować ten temat, zwołując w bliskim czasie odrębne posiedzenie Komisji Infrastruktury. Miałbym sugestię, żeby zaprosić partnerów samorządowych, przedstawicieli trzech miast objętych najściślejszą współpracą. Są to obszary trudne. Najlepiej znam Bytom, ponieważ przez 4 lata miałem tam biuro poselskie. Teraz jestem w innym okręgu, ale to jest sąsiedni okręg wyborczy. Warto wspomnieć, że jest to obszar pięknej architektury historycznej. Zabytki architektury powinny być szczególnie chronione.

Możemy poprosić przedstawicieli województw, które nie zakontraktowały do chwili obecnej żadnych środków, o wyjaśnienie przyczyn. Nie zamierzamy przejść nad tym do porządku dziennego. Nie wiem, czy nie byłoby wskazane odbycie tego posiedzenia wspólnie z Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. To jest kwestia do rozważenia. Ten temat jest ciekawy, nowy. To są nowe zadania, nowe środki, nowa ustawa, która już jakiś czas funkcjonuje. To jest polityki konkretu.

Jeśli pan przewodniczący i koledzy posłowie podzielą te sugestie, to temat jest wart kontynuacji i bardzo poważnego potraktowania z naszej strony. Konieczne jest uzyskanie wielu szczegółowych informacji ze strony partnerów samorządowych, miast objętych programem pilotażowym, z którymi prowadzona jest najściślejsza współpraca. Z drugiej strony jest kilka województw, które mają zerową kontraktację. W tym kontekście warto wspomnieć, że były też dobre przykłady. Pan minister pokazał przykład kontraktacji na poziomie 103,7%. To informacja pozytywna, pokazująca, że można skorzystać z tych środków.

Mam nadzieję, że tę dyskusję będziemy kontynuować na odrębnym posiedzeniu Komisji w stosunkowo niedługim czasie – w kwietniu, najpóźniej w maju.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł czytelnie przedstawił sugestię. Sądzę, że jest ona jak najbardziej do zaakceptowania.

Pani poseł Sibińska.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, dziękuję za kompleksową informację na temat ustawy o rewitalizacji. Chciałabym dopytać o kilka kwestii. Wiem, że ustawa działa krótko. Powstała na potrzeby samorządów i na ich sugestie, ponieważ brakowało im instrumentu, na podstawie którego mogliby wprowadzać miejscowe przepisy dotyczące obszarów, które będą podlegały procesom rewitalizacyjnym.

Pan przewodniczący Polaczek wspominał o wykorzystaniu środków, które różne programy regionalne przeznaczały na rewitalizację. Tworząc ustawę o rewitalizacji, nie wiązaliśmy w sposób bezpośredni wydatkowania pieniędzy, ponieważ ustawa miała ułatwić podejście do polityki rewitalizacyjnej. Często projekty składane w różnych województwach powstawały w oparciu o poprzednie przepisy. Poprzednie podejście do rewitalizacji często było chybione. Rewitalizacji podlegały parki czy kamienice, natomiast ustawa sprecyzowała, że rewitalizację musimy traktować jak proces kompleksowy, który będzie kładł nacisk na spójność aspektu infrastrukturalnego i społecznego. Istotny jest udział w procesie strony społecznej.

Chciałabym poprosić pana ministra o odpowiedź, czy macie państwo wiedzę, jak to przebiega przy nowym podejściu do rewitalizacji. Jakie obszary gminy wyznaczają jako obszary zdegradowane, które będą objęte planami rewitalizacyjnymi? W kontekście Krajowego Komitetu Rewitalizacji mam pytanie. Rozumiem, że jest to międzyresortowy organ, który ma być doradczy. Rozumiem, że rewitalizacja będzie na stałe usytuowana w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju. Piszecie państwo o konieczności nowelizacji zarządzenia premiera. Czy nie byłoby warto, żeby w skład komitetu weszli też praktycy, na przykład przedstawiciele trzech samorządów, które realizowały pilotażowe programy? Mówię o Łodzi, Wałbrzychu i Bytomiu. Może warto słuchać tych, którzy proces rewitalizacji przeszli, realizując pilotażowe programy. Ich głos doradczy byłby bardzo cenny w kontekście potencjalnych zmian, które miałyby być wprowadzone, a także w upowszechnianiu dobrych praktyk.

Popieram propozycję pana przewodniczącego Polaczka, żeby odbyć posiedzenie Komisji, może wyjazdowe. Pracując nad ustawą o rewitalizacji, mieliśmy wyjazdowe posiedzenie w Łodzi. Było to bardzo dobre spotkanie, ponieważ mogliśmy bezpośrednio zetknąć się z działaniami rewitalizacyjnymi. Może warto odwiedzić Wałbrzych, Bytom, Łódź, żeby porównać efekty sprzed dwóch lat z obecnymi. Cenne jest dotknięcie tego na żywo, przekonanie się, z czym borykają się samorządy. W potencjalnych pracach nowelizacyjnych i w tworzeniu katalogu dobrych praktyk oraz w opiniowaniu, jak przebiega proces, warto byłoby skorzystać z doświadczenia samorządów.

Podajecie państwo informację o programie Modelowe Gminy. Czy macie państwo wiedzę, w jakim kierunku modelowe projekty były realizowane? Rozumiem, że były to pieniądze przeznaczone na tworzenie gminnych programów rewitalizacyjnych. Ujmowaliśmy, że są to obszary zdegradowane powojskowe. Dyskutowaliśmy także na temat zdegradowanych obszarów porolniczych. Interesujące jest, jak do tego zagadnienia podchodzą gminy, szczególnie te małe, wiejskie. Czy myślą o rewitalizacji?

Ustawa działa krótko, ale jako narzędzie jest bardzo dobra. Powinna zmienić podejście i wskazać, że o rewitalizacji musimy myśleć inaczej. Nie tylko wyremontujemy elewacje kamienic, ale kamienice przywrócimy mieszkańcom w sposób przez nich preferowany.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie przywitałem pana Bartosza Składkowskiego, dyrektora Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Czy jest obecny? Teraz „utopiłem” dyrektora. Może się dowie i przyjdzie na następne posiedzenie. Zapraszamy.

Zgłaszał się pan minister Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Miło było mi słyszeć, że Łódź to dobry przykład działań rewitalizacyjnych. Mam ten przywilej, że w tygodniach niesejmowych dotykam tej rewitalizacji na co dzień. Popieram ideę, aby jedno z posiedzeń Komisji odbyło się w Łodzi, mieście, w którym program rewitalizacji realizowany jest z dużą dynamiką.

Chciałbym do pana ministra i do pana współpracowników skierować pytanie, czy nie powinniśmy o rewitalizacji myśleć w sposób dynamiczny. Wyjaśnię, o czym myślę. Niedawno w debacie publicznej pojawił się temat żywotności mieszkań w budynkach z wielkiej płyty. Niektóre z tych obiektów mają ponad 50 lat, czyli w klasycznej definicji są już niemal obiektami zabytkowymi. W nich koncentruje się życie setek tysięcy,

a nawet milionów polskich rodzin. Często są to nie tylko pojedyncze obiektywne, ale duże skupiska, osiedla, wręcz dzielnice. Być może nadchodzi czas, żeby myśleć także o rewitalizacji także tych kompleksów.

Czy w ministerstwie były prowadzone jakieś analizy? Część ekspertów uważa, że w krótkim czasie część z tych obiektów dojdzie do pewnego kresu i powinno się dokonać ich destrukcji. Wówczas pojawi się bardzo poważny problem, co z mieszkańcami. Dla nich musiałyby pojawić się nowe mieszkania. Niektóre z analiz wskazują, że nie będziemy w stanie w krótkim czasie zapewnić dachu nad głową tym, którzy musieliby opuszczać mieszkania z wielkiej płyty. Są możliwości przeglądu, remontu, aby podtrzymać życie techniczne tych obiektów, ale wymaga to dynamicznego podejścia. Prosiłbym o stanowisko pana ministra.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Czy są jeszcze zgłoszenia? Pan poseł Piotr Król.

Poseł Piotr Król (PiS):

Dziękuję bardzo. Jestem trochę skonfundowany, gdyż pan minister Grabarczyk ma taki tembr głosu, że czuję się, jakbym słuchał fakira grającego na instrumencie, który zaklina węże. Odnoszę się do tego z dużym szacunkiem, bo to dar.

Panie ministrze, miasto Bydgoszcz, które mam zaszczyt reprezentować w parlamencie, ma to nieszczęście, że siedziba marszałka jest w Toruniu. Na jednym ze slajdów pan minister był łaskaw pokazać, jak wygląda pozyskiwanie środków przez woj. kujawsko-pomorskie. Chciałbym zwrócić się z prośbą, żeby tę prezentację przekazać sekretariatowi Komisji.

Trudno znaleźć taką miejscowość w Polsce, która nie mogłaby pozyskiwać środków na rewitalizację. Zerowe zakontraktowanie środków przez niektóre województwa to zjawisko zatrważające. Czy państwo prowadzili monitoring, z czego to wynika? Za chwilę okaże się, że na własne życzenie nie wykorzystujemy środków, które możemy pozyskać. Dla mnie jest to tym bardziej bolesne, że jedna z dzielnic Bydgoszczy zabiega o rewitalizację dość długo. Sądząc po kwotach, o jakie wnioskowało woj. kujawsko-pomorskie, czyli 0 zł, wydaje się, że nikt nie zabiega o realizację potrzeb mieszkańców. Jakie są obserwacje pana ministra w tym obszarze? Z czego to wynika?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Chmiel (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, rozmawiamy na temat rewitalizacji, mówiąc o budynkach, mieszkaniach. Nie możemy zapomnieć, czym jest rewitalizacja. Są to przede wszystkim przekształcenia społeczne danej dzielnicy. Nie każde działanie dotyczące np. blokowisk może być rozumiane jako rewitalizacja. Klasyczną rewitalizacją było zagospodarowanie Dolnego Miasta w Gdańsku, na który to cel miasto otrzymało środki unijne. Była to dzielnica, w której strach było przed sklepem zostawić samochód. Dzięki pieniądzom rewitalizacyjnym zostały zorganizowane takie działania kulturalno-społeczne, jak również przekształcenia usług i mieszkań, że dzielnica ta przestała straszyć. To jest, skrótowo rzecz ujmując, rewitalizacja.

Chciałabym też zwrócić uwagę, że rewitalizacja przebiega zupełnie inaczej, jeśli mamy tereny prywatne, a inaczej na terenach publicznych. Przykładem są choćby tereny postoczniowe, które bardzo ciężko zrewitalizować, ponieważ są one w rękach prywatnych. Miejmy świadomość, że jeśli samorządy występują na podstawie gminnego programu rewitalizacyjnego o środki, powinny mieć pierwszeństwo. Należy pamiętać o małych miejscowościach. Duże miejscowości dają sobie radę z pozyskiwaniem środków, natomiast mniejsze miejscowości są zaniedbane, a szkoda, bo tam są perełki.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę uprzejmie.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich do spraw legislacyjnych Marek Wójcik:

Marek Wójcik – Związek Miast Polskich. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo. Chcę podziękować za podjęcie tej tematyki. Mamy w Polsce kilkaset dobrych praktyk z rewitalizacji w większych i mniejszych ośrodkach. Rewitalizacja rozumiana była poprzednio dosyć wąsko. Obecnie dyskutujemy o tym w innym wymiarze. Rewitalizacja tkanki społecznej stanowi istotny element tych projektów.

Chcę podziękować ministerstwu za dobrą współpracę z nami w zakresie tworzenia narzędzi realizacji projektów rewitalizacyjnych oraz w zakresie przeglądu tego, co się dzieje, pod kątem potencjalnych zmian. Bardzo wysoko oceniam projekt pana przewodniczącego, żeby zorganizować kolejne spotkanie w tej sprawie, być może w Łodzi, która jest dobrym przykładem właściwego zaangażowania samorządu i realizacji projektów rewitalizacyjnych w sposób kompleksowy, horyzontalny.

Nie chciałbym, żeby mój głos brzmiał jak usprawiedliwienie kogokolwiek, ale ponieważ usłyszeliśmy, że w wielu miejscach nie wykorzystuje się środków, pragnę przypomnieć, że ustawa obowiązuje od października 2015 r. Zupełnie zmieniła ona sposób myślenia o rewitalizacji. Przygotowanie dobrego projektu wymaga czasu i to głównie w sferze społecznej, szczególnie wówczas, gdy dotyczy tkanki prywatnej, spółdzielczej, kiedy nie są to nieruchomości komunalne, kiedy musimy pokonywać różne problemy dotyczące odmiennego spojrzenia osób zainteresowanych funkcjonowaniem w danym obszarze. Dlatego kwestia partycypacji społecznej, tworzenia relacji w ramach partnerstw publiczno-prywatnych, w których stroną nie jest pojedyncza osoba prywatna, ale grupy właścicieli, wspólnoty mieszkańców to niełatwy proces.

Mówię o tym, ponieważ nasze doświadczenia pokazują, że przyspieszanie tego procesu nie przyniesie sukcesu w końcowym rozrachunku. Nie dość, że ludzi trzeba przekonywać do tego, że rewitalizacja to coś pożądanego, to trzeba ich przekonać, żeby włączyli się w ten proces. Tylko aktywny udział w tym procesie stwarza szansę osiągnięcia sukcesu w warstwie społecznej. Ośmielam się o tym państwu powiedzieć, gdyż to również stanowi pewne wytłumaczenie, dlaczego nie ma wielu tych projektów. Chcę państwa zapewnić, że jest ogromne zainteresowanie, także mniejszych ośrodków, miast i miasteczek, które mają bardzo ciekawe miejsca i warto je rewitalizować.

Kończąc, chciałbym państwa prosić, żebyście zechcieli zrealizować projekt dyskusji na ten temat pod kątem przeglądu dotychczasowych przepisów i ewentualnych zmian, które ułatwią nam realizację projektów.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, proszę uprzejmie.

Sekretarz stanu w MIiR Artur Soboń:

Bardzo dziękuję za wszystkie wypowiedzi. Przychylam się do propozycji. Jeśli będzie potrzeba naszego udziału, weźmiemy udział w pomyśle pana przewodniczącego Polaczka. Jeśli chodzi o pytania pani poseł Sibińskiej, dane, o które pani prosiła, czyli gdzie i w jakim zakresie tereny zostały objęte rewitalizacją, znajdują się w informacjach GUS. Jeśli jest taka potrzeba, dostarczymy je.

Zgoda, praktycy też powinni być obecni. Już dzisiaj są obecni w komisji, która już raz się zebrała, ale trzeba zdynamizować jej prace.

Jeśli chodzi o gminy, mamy gminy różnej wielkości, w większości małe. Rewitalizacja realizowana jest od gminy Dobiegniew w woj. lubuskim, która liczy 6 tys. mieszkańców, po Warszawę. Jest zatem pełen przekrój gmin.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Grabarczyka, muszę posiłkować się informacją, o którą prosiłem jako minister. Chcę być precyzyjny. Instytut Techniki Budowlanej od 2016 r. prowadzi badania pt. „Ocena bezpieczeństwa i trwałości budynków wykonanych metodami uprzemysłowionymi". Dotychczas przeprowadzono badanie pilotażowe ok. 300 budynków w ramach tzw. wielkiej płyty. Chcę państwa zapewnić, że w wyniku badań stwierdzono, iż stan techniczny budynków nie wskazuje na zagrożenie trwałości tych budynków. Myślę, że jest to ważna informacja dla milionów Polaków. W tym roku chciałbym doprowadzić do opracowania ogólnopolskich zaleceń dla zarządców budynków wielkopłytowych, doty-

czących diagnostyki, określenia procedur i działań technicznych, jakie powinny być wykonywane podczas obowiązkowych przeglądów okresowych i doraźnych, a także przeprowadzić na szerszą skalę badania, które były prowadzone pilotażowo.

Rozumiem, że jest to odpowiedź na pytanie. Zarządcy budynków powinni wiedzieć, jakie ciążą na nich obowiązki, także związane z tą technologią.

Odpowiadam na pytanie pana posła Króla. Zero procent dotyczy kontraktacji, a woj. kujawsko-pomorskie ma zapisane 212 mln zł w swoim regionalnym programie operacyjnym na cel, o którym rozmawiamy. Nie sądzę, aby podstawową przyczyną kontraktacji była wymieniona przez pana posła lokalizacja stolicy województwa. Myślę, że przyczyny są dużo bardziej złożone. Warto o tym rozmawiać.

Jeśli chodzi o pytanie pani poseł Chmiel, pełna zgoda, że te tereny są zróżnicowane. W ustawie zaproponowaliśmy narzędzia, które będą pomocne gminom w radzeniu sobie z tym, że mamy do czynienia np. z własnością prywatną. Można stosować cel publiczny i wywłaszczenia w związku z realizacją programów rewitalizacyjnych. Jak sądzę, jest to narzędzie oczekiwane przez samorządy.

Co do wypowiedzi przedstawiciela Związku Miast Polskich, pana Wójcika, jesteśmy otwarci na współpracę. Chcemy wspierać samorządy. Wydaje mi się, że w interesie nas wszystkich jest to, aby zrealizować środki zaplanowane na ten cel i aby rewitalizacja była kompleksowa i przyniosła zmiany zarówno w tkance urbanistycznej, jak i społecznej. Bez zgodnej współpracy nie jesteśmy w stanie tego zrealizować.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pani poseł Chmiel, proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Chmiel (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, czy możemy prosić o przesłanie prezentacji do Komisji. Mamy? Przepraszam, nie wiedziałam.

Po drugie, chciałabym odnieść się do problemu wielkiej płyty, który poruszył pan minister Grabarczyk. Jak pan minister wie, to budownictwo zostało obliczone na 30 lat. Problem jest nie w samej płycie, tylko w złączach wykonanych z felernego stopu, który nie wytrzymuje upływu lat. Powiedział pan, że zarządcy mają za to odpowiadać i sprawdzać. W jaki sposób zarządca ma to zrobić? Rozkuć? To jest fizycznie niemożliwe. Potwierdzam, że należy podejść do problemu z dużo większą powagą i pracą. Na Pomorzu są olbrzymie osiedla budowane z wielkiej płyty. Była fabryka Kokoszki, która to realizowała. Dobrze wiemy, jaki to był samodział.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MIiR Artur Soboń:

Podchodzimy do tego z pełną powagą. Przestrzegałbym przed zatrważającymi wizjami. Badania, które prowadzimy, nie potwierdzają obaw. Kompleksowy raport znajdzie się na stronie Instytutu Techniki Budowlanej. Zachęcam wszystkich do zapoznania się z wynikami tych prac. Zachęcę Instytut, żeby jak najszybciej opublikował komplet informacji w tej sprawie, aby wszyscy mogli sobie wyrobić zdanie. Jeszcze raz uspokajam mieszkańców wielkiej płyty, iż na ten moment nie ma żadnych zagrożeń związanych z funkcjonowaniem tych bloków.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Mamy kilka ustaleń. Będziemy obserwować działanie ustawy, proces kontraktacji. Będziemy zainteresowani spotkaniem z osobami, które wdrażają ustawę i mają sukcesy. Osoby reprezentujące miasta objęte pilotażem byłyby mile widziane na posiedzeniu Komisji. Takie zaproszenie zostanie im przekazane. Spróbujemy zaprosić przedstawicieli Instytutu, aby porozmawiać o problemie mieszkań z wielkiej płyty, który raz po raz jest wywoływany. Najlepiej będzie, jeśli sam Instytut zaprezentuje ten problem. Z pewnością zorganizujemy spotkanie jeszcze w tym półroczu.

Dziękuję bardzo. Co do posiedzenia w Łodzi, propozycja będzie przedmiotem obrad prezydium Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji.